

Mężczyźni w Polsce żyją średnio 7 lat krócej niż kobiety

30 września 2024

Umieralność mężczyzn w Polsce, podobnie jak w innych krajach, jest wyższa niż kobiet. Jak wskazuje GUS, w 2023 roku przeciętne trwanie życia mężczyzn wynosiło 74,7 lat, a kobiet – 82 lata. Choć w ostatnim czasie ta różnica maleje, wciąż jest większa niż w innych krajach europejskich. Eksperci Stowarzyszenia na rzecz Chłopców i Mężczyzn podkreślają, że przyczynia się do tego wiele czynników społecznych, m.in. inny charakter pracy i większa wypadkowość czy bagatelizowanie profilaktyki zdrowotnej.

Jak wskazuje GUS, w pierwszej dekadzie XXI wieku różnica między średnim trwaniem życia kobiet i mężczyzn wynosiła blisko dziewięć lat. Do 2014 roku spadła nieznacznie poniżej ośmiu lat, a przez następne sześć lat utrzymywała się na zbliżonym poziomie. Od 2020 roku widoczne było zmniejszanie się tej różnicy. W 2023 roku wyniosła ona 7,3 roku. To jedna z najwyższych dysproporcji w całej Unii Europejskiej. Z danych Eurostatu wynika, że średnio w UE różnica ta wynosi nieco ponad pięć lat, ale są kraje, gdzie jest ona jeszcze mniejsza.

„W Holandii to jest raptem trzy lata, zatem jest to źródło niepokoju i należy otoczyć troską ten obszar. Nie mamy za wiele badań, aby wyjaśnić różnicę, możemy co najwyżej uciekać się do odpowiedzi na temat jakości życia czy też ogólnych informacji, które mówią o tym, że np. mężczyźni pracują dłużej” – mówi agencji informacyjnej Newseria Tomasz Topolewski ze Stowarzyszenia na rzecz Chłopców i Mężczyzn. Jak podkreśla, może to być także kwestia rozbieżności wynikających z charakteru pracy, jakiej podejmują się mężczyźni. „Mężczyźni bardzo często wykonują bardziej niebezpieczną pracę od kobiet,

nie tylko przy sytuacjach powodziowych czy kataklizmach, ale ogólnie, np. pracując fizycznie” – dodaje ekspert. „Są czynniki związane np. z większym stresem w pracy czy z bardziej niebezpieczną pracą”.

Jak wskazują dane GUS, mężczyźni częściej ulegają wypadkom w pracy. W 2022 roku stanowili 61,2 proc. ogólnej liczby poszkodowanych (w 2021 roku – 62,9 proc.). Co istotne, stanowili oni także zdecydowaną większość wśród poszkodowanych w wypadkach śmiertelnych (95 proc.) oraz w wypadkach ciężkich (88,3 proc.).

Stowarzyszenie na rzecz Chłopców i Mężczyzn wskazuje, że mężczyźni w Polsce cierpią z powodu niskiego bezpieczeństwa pracy, szybciej i częściej umierają na choroby cywilizacyjne. To również oni popełniają w naszym kraju większość samobójstw. Jak wskazują dane Policji, w 2023 roku samobójstwo popełniło ponad 4 tys. mężczyzn na 5,2 tys. zgonów samobójczych ogółem. Taką próbę podjęło ponad 9,6 tys. panów i 5,5 tys. pań. „Z pewnością również profilaktyka zdrowotna może odgrywać tu dużą rolę. Przykładowo statystyki programu Profilaktyka 40+ mówią jasno: mężczyźni się rzadziej badają i to jest dysproporcja rzędu 2 mln kobiet do mniej więcej 1,2 mln mężczyzn. Widać więc, że kwestia profilaktyki mężczyzn i też kampanii kierowanych do mężczyzn w Polsce jest lekko zaniedbana” – ocenia Tomasz Topolewski.

Od 2021 roku w Polsce funkcjonuje program Profilaktyka 40+, który zakłada realizację badań diagnostycznych w formie pakietów, które są skierowane oddzielnie do kobiet i mężczyzn, którzy ukończyli 40. rok życia. W tym przypadku panowie mogą liczyć na bezpłatne badanie ponad 11 obszarów zdrowia, m.in. morfologii, stężenia cholesterolu, glukozy, ciśnienia krwi oraz antygenu PSA, który pozwala zidentyfikować problemy z prostatą na wczesnym etapie. Według Narodowego Funduszu Zdrowia do czerwca br. dzięki programowi przebadano się już ponad 3,5 mln osób. Mężczyźni jednak są zdecydowaną mniejszością.

Jak podkreśla ekspert, nie można tego problemu sprowadzać do stwierdzenia, że mężczyźni nie lubią się badać. Stowarzyszenie postuluje o wsparcie w profilaktyce przez kampanie kierowane do mężczyzn, ale też przez zmiany w organizacji opieki zdrowia w Polsce. „Proszę zwrócić uwagę na to, że kobiety mają dostęp do ginekologa bez skierowania, tymczasem mężczyźni potrzebują skierowania do urologa, więc można tutaj wskazywać niektóre zmiany systemowe, których należałoby dokonać, aby uprościć tę profilaktykę. Ale myślę, że w tym temacie należy podejść nieco bardziej interdyscyplinarnie, można zwrócić uwagę na przykład na medycynę pracy. To jest świetny moment na wykonanie podstawowych badań czy przebadanie mężczyzn pod kątem typowo męskich chorób, czy chorób związanych z wiekiem” – ocenia ekspert Stowarzyszenia na rzecz Chłopców i Mężczyzn.

Jego zdaniem bardzo niekorzystnie działa stereotyp twardego i silnego mężczyzny, który nie prosi o pomoc i jej nie potrzebuje. W ocenie specjalistów takie wyobrażenie blokuje ich chęć do zgłaszania się do lekarzy i na badania profilaktyczne, również do szukania wsparcia psychologów. Tutaj mogłyby pomóc programy zdrowia psychicznego kierowane do panów. „W Polsce na kampanie profilaktyczne skierowane do mężczyzn wydaje się mniej pieniędzy niż na kampanie skierowane do kobiet. Zatem to również jest obszar, w którym, po pierwsze, można zwiększyć nakłady, a po drugie, stworzyć kampanie bardziej dedykowane, wspierające mężczyzn i ich problemy” – postuluje Tomasz Topolewski.

Przykładem takiej typowo męskiej kampanii jest realizowana od kilku lat w listopadzie kampania Movember, która zwraca uwagę na męskie nowotwory – gruczołu krokowego i jąder – i zachęca panów do samobadania i badań profilaktycznych. „Aby pomóc mężczyznom dbać o zdrowie, powinniśmy przede wszystkim zadbać o nasze otoczenie, naszych braci, ojców, kolegów z pracy. To ich powinniśmy w pierwszej kolejności otoczyć troską. Jeśli zadbamy o mężczyzn w naszym otoczeniu, to nas przybliży do celu” – dodaje ekspert.

Źródło: Newseria.pl